

Sygn. akt I Ns 188/14

POSTANOWIENIE

Dnia 5 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Powalska

Protokolant: staż. Sandra Torchała

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2014 roku w Sieradzu

na posiedzeniu jawnym

sprawy z wniosku Z. K.

z udziałem M. R. (1), S. R. red. naczelnego tygodnika (...)

o wydanie orzeczenia w trybie art.111 Kodeksu wyborczego

postanawia: oddalić wniosek.

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni Z. K. we wniosku skierowanym do Sądu Okręgowego
w S. – w trybie art. 111 §1 ustawy z 5 stycznia 2011 roku – Kodeks Wyborczy – wniosła o:

- 1) zakazanie uczestnikom M. R. (1) oraz S. R. – red. naczelnemu tygodnika (...) rozpowszechniania informacji o rzekomym zaniedbywaniu i działaniu na szkodę majątku ziemskiego (dworu i parku) w S. przez wójta Z. K.,
- 2) orzeczenie przepadku broszur „(...)”, zawierających informacje o zaniedbywaniu i działaniu na szkodę majątku ziemskiego (dworu i parku) w S. przez W. Z. i zachęcających do niegłosowania na nią,
- 3) nakazanie uczestnikowi postępowania M. R. (1) sprostowania nieprawdziwych informacji o zaniedbywaniu i działaniu na szkodę majątku ziemskiego (dworu i parku) w S. przez W. Z. K., w formie ogłoszenia o treści:

"Ja, M. R. (1), oświadczam, że rozpowszechniane przeze mnie w trakcie kampanii wyborczej do wyborów samorządowych w 2014 r. informacje o zaniedbywaniu i działaniu na szkodę majątku ziemskiego (dworu i parku) S. przez W. Z. K., zawarte w broszurze „(...)” oraz zawarte w artykule zamieszczonym w tygodniku (...) (nr (...)) są nieprawdziwe."

- opublikowanego na (...) stronie tygodnika (...), (...) ul. (...), (...)-(...) P., (...) ul. (...), (...)-(...) Ł., w czarnej ramce na białym tle, czcionką kroju Times New Roman, rozmiar nie mniejszy niż 14;

- 4) nakazanie uczestnikowi postępowania M. R. (1) przeproszenie wnioskodawczyni poprzez wręczenie napisanego odręcznie i podpisanego oświadczenia o następującej treści:

"Przepraszam Panią W. Z. K. za to, że w trakcie kampanii wyborczej do wyborów samorządowych w 2014 roku rozpowszechniałem nieprawdziwe informacje o zaniedbywaniu i działaniu przez nią na szkodę majątku ziemskiego (dworu i parku) w S.."

5) nakazanie uczestnikowi postępowania M. R. (1) zapłacenie kwoty 40.000 zł na rzecz organizacji pożytku publicznego: Fundacja (...), ul. (...), (...)-(…) P., KRS (...),

6) nakazanie uczestnikowi postępowania S. R. zapłacenie kwoty 20.000 zł na rzecz organizacji pożytku publicznego: Stowarzyszenie dla (...) (...), (...),(…)-(…) O., KRS (...),

7) zasądzenie od uczestników na rzecz wnioskodawcy zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, w wysokości według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu wniosku pełnomocnik wnioskodawczyni wskazał, iż w czasie trwającej kampanii wyborczej do wyborów samorządowych w roku 2014 uczestnik postępowania M. R. (1) wydrukował i rozpowszechniał za pomocą S. S., prowadzącego stoisko handlowe w pobliżu cmentarza w S., broszurę zatytułowaną „(...)”. W tekście tym uczestnik zarzuca wnioskodawczyni, że ta zaniedbuje i działa na szkodę pałacyku znajdującego się na terenie dawnego majątku ziemskiego w S.. Wielokrotnie podkreśla, że Z. K. dopuszcza się świadomych zaniedbań i degradacji dóbr narodowych, a nadto nakazuje wyborcom „potraktować panią W. i będącego jej cieniem Pana (...) tak, jak oni potraktowali moich przodków wysyłając ich na śmietnik historii poprzez rażące i celowe zaniedbania związane z byłym miejscem ich zamieszkania”. Zdaniem wnioskodawczyni, twierdzenia uczestnika przedstawione w liście nie tylko nie są poparte żadnymi dowodami, ale także są sprzeczne z oceną przeprowadzonej przez przedstawicieli Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Ł., Delegatury w P.. W jej ocenie, zawarte w broszurze stwierdzenia są nieprawdziwe i miały na celu naruszenie dobrego imienia oraz zdyskredytowanie wnioskodawczyni w oczach opinii publicznej tuż przed zbliżającymi się wyborami samorządowymi. W tych okolicznościach pełnomocnik wnioskodawczyni wnosił o uwzględnienie wniosku.

W odpowiedzi na powyższe uczestnik postępowania wniósł o oddalenie wniosku w całości i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko uczestnik postępowania podniósł, że wskazane we wniosku publikacje miały na celu ocalenie zabytku przed całkowitym zniszczeniem oraz zmobilizowanie władz lokalnych do podjęcia stosownych działań, a nie zdyskredytowanie wójta gminy w okresie przedwyborczym. Jego zdaniem, w treści pisma nie nakazał on wyborcom nieoddawania głosu na panią wójt, a jedynie zasugerował, aby wyborcy mieli na względzie to, że skoro pani wójt nie potrafi wykonać jednego prostego zadania to tym samym nie będzie mogła prawidłowo zarządzać całą gminą.

Sąd Okręgowy ustalił co następuje:

Wnioskodawczyni Z. K. aktualnie pełni funkcję W. Gminy S.. W wyborach zarządzonych na dzień 16 listopada 2014 roku została zarejestrowana jako kandydat na W. Gminy S.,

(dowód: protokół rejestracji kandydata na wójta k.8-9)

Podczas kampanii wyborczej do wyborów samorządowych w 2014 roku w dniu 31 października 2014 roku M. R. (1) wydrukował i rozpowszechniał broszurę zatytułowaną „(...)”,

(dowód: broszura - k.14 - 16)

W przedmiotowym (...) uczestnik M. R. (1) wskazał, że jest wnukiem K. K., który do 1939 r. był ostatnim właścicielem majątku ziemskiego w S.. Opisał przy tym losy swojej rodziny i ich starania o odzyskanie terenu pałacowo – parkowego wraz z pałacykiem, mieszczącego się na terenie gminy S.. W broszurze tej M. R. (2) zarzucał wnioskodawczyni, że zaniedbuje ona i działa na szkodę pałacyku oraz konsekwencją podejmowanych przez nią decyzji jest niszczenie obiektu. W liście napisał również, iż „Na najbliższych wyborach, które odbędą się już niedługo proszę potraktować panią W. i będącego jej cieniem Pana (...) tak, jak oni potraktowali moich przodków wysyłając ich na śmietnik historii poprzez rażące i celowe zaniedbania związane z byłym miejscem ich zamieszkania”.

(dowód: broszura- k.14 - 16) .

Wskazaną powyżej broszurę, powieloną w wielu egzemplarzach, uczestnik M. R. (1) przekazał S. S., który prowadzi stoisko handlowe w pobliżu cmentarza w S.. Wymieniony wręczał kopię broszury każdej osobie, która znajdowała się w pobliżu jego stoiska handlowego, (okoliczność niesporna).

List tej samej treści, jaka zamieszczona została w broszurze, został opublikowany w tygodniku (...) w dniu 28 października 2014 r. (nr (...)),

(dowód: tygodnik „(...) k. 17 - 18) .

W dniu 28 maja 2013 r. przeprowadzono kontrolę stanu zachowania dworu i parku w S.. Ze sporządzonego protokołu z kontroli wynika, że stan budynku nie uległ pogorszeniu, a sposób zarządzania nim nie budził żadnych zastrzeżeń. Prace remontowe i adaptacyjne o większym zakresie nie były przeprowadzane z uwagi na toczące się postępowanie administracyjne o stwierdzenie, że nieruchomość zabudowana dworem wraz z otaczającym go parkiem w S. nie podpadała pod działanie dekretu z dnia 6 września 1944r. o przeprowadzeniu reformy rolnej. Na czas trwania tego postępowania gmina S. ograniczyła się do czynienia jedynie nieznacznych nakładów na nieruchomości, głównie o charakterze nakładów koniecznych, aby utrzymać na jej terenie porządek oraz aby zabezpieczyć ją i znajdujące się na jej terenie obiekty przed niszczeniem,

(dowód: protokół z kontroli k. 1, decyzja k. 11 – 13).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Wniosek podlega oddaleniu.

Bezspornie samorządowa kampania wyborcza powinna być prowadzona według reguł i zasad określonych przepisami ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (Dz.U. Nr 21, poz. 112 z późn. zm.). Przywołana ustawa ustanawia ochronę prawną w okresie kampanii wyborczej dla kandydata i pełnomocnika zainteresowanego komitetu wyborczego przed nieprawdziwymi informacjami zawartymi w materiałach wyborczych rozpowszechnianych w: prasie (Internecie), plakatach, ulotkach, hasłach, wypowiedziach lub innych formach agitacji. Tego rodzaju ochrona możliwa jest zatem w ograniczonym zakresie w okresie wyborczym, który ma teraz miejsce na mocy Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 sierpnia 2014 r. w sprawie zarządzenia wyborów do rad gmin, rad powiatów, sejmików województw i rad dzielnic m.st. W. oraz wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, które zarządzane zostały na dzień 16 listopada 2014 r. (Dz.U. z 2014 r. poz. 1134).

Stosownie do treści art. 111 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 roku - Kodeks wyborczy (Dz. U. Nr 21, poz. 112 z późn. zm.), jeżeli rozpowszechniane, w tym również w prasie w rozumieniu ustawy z dnia 26 stycznia 1984 roku – Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24 z późn. zm.), materiały wyborcze, w szczególności plakaty, ulotki i hasła, a także wypowiedzi lub inne formy prowadzonej agitacji wyborczej, zawierają informacje nieprawdziwe, kandydat lub pełnomocnik wyborczy zainteresowanego komitetu wyborczego ma prawo wnieść do sądu okręgowego wniosek o wydanie orzeczenia:

- 1) zakazu rozpowszechniania takich informacji;
- 2) przepadku materiałów wyborczych zawierających takie informacje;
- 3) nakazania sprostowania takich informacji;
- 4) nakazania publikacji odpowiedzi na stwierdzenia naruszające dobra osobiste;
- 5) nakazania przeproszenia osoby, której dobra osobiste zostały naruszone;
- 6) nakazania uczestnikowi postępowania wpłacenia kwoty do 100 000 zł na rzecz organizacji pożytku publicznego.

Zgodnie z powołanym wyżej przepisem, wymienionemu w nim trybowi podlegają nie tylko informacje rozpowszechniane w materiałach wyborczych określonych w art. 109 Kodeksu wyborczego, ale każde działania, które mają charakter agitacji wyborczej. W niniejszej sprawie, wbrew stanowisku uczestnika, zarówno broszura zatytułowana „(...)” rozpowszechniana na stoisku handlowym w okolicy cmentarza jak i przedmiotowy tekst opublikowany w tygodniku „(...)” mogą być traktowane jako forma agitacji wyborczej. Poza sporem pozostaje bowiem okoliczność, że materiały te ukazały się w czasie trwania kampanii wyborczej i w treści swej w sposób bezpośredni odwoływały się do nadchodzących wyborów. W myśl art. 105 § 1 Kodeksu wyborczego agitacją wyborczą jest publiczne nakłanianie lub zachęcanie do głosowania w określony sposób lub do głosowania na kandydata określonego komitetu wyborczego. Przepis nie definiuje pojęcia „zachęcanie do głosowania”, tym samym należy przez to rozumieć podejmowanie działań mających wpływ na sferę motywacyjną potencjalnego wyborcy, co może następować przy pomocy różnych działań i zachowań, w tym nie tylko w sposób jawnie ukierunkowany, ale również w sposób pośredni, nieoczywisty, a więc także poprzez zniechęcenie potencjalnych wyborców do głosowania na kandydata. W omawianym liście uczestnik postępowania M. R. (1) wyraźnie napisał: „Na najbliższych wyborach, które odbędą się już niedługo proszę potraktować panią W. i będącego jej cieniem Pana (...) tak, jak oni potraktowali moich przodków wysyłając ich na śmietnik historii poprzez rażące i celowe zaniedbania związane z byłym miejscem ich zamieszkania”, co należy traktować jako zniechęcanie potencjalnych wyborców do oddania głosu na wymienione osoby, czyli jako agitację wyborczą.

Zatem zarzut formalny uczestnika postępowania traktować należy jako chybiony, co otwiera drogę do merytorycznej oceny wniosku w trybie wyborczym.

Z treści przywołanego na wstępie art. 111 Kodeksu wyborczego jednoznacznie wynika, iż ochrony w nim przewidzianej domagać się można, jeżeli prowadzona agitacja wyborcza zawiera informacje nieprawdziwe. Hipoteza tego przepisu wyraźnie obejmuje zatem jedynie informacje, a nie oceny czy spekulacje nawet te niesprawiedliwe. Ochrona dotyczy podawanych w materiałach odnoszących się do kampanii wyborczej faktów, a nie wniosków czy ocen opartych na tych faktach. Tylko fakt ma charakter obiektywny. Każda ocena jest subiektywna, w zależności od punktu widzenia osoby dokonującej jej. Tym samym nie można nikomu zabronić wyrażania swoich sądów i dokonywania ocen, o ile nie naruszają one dóbr osobistych innej osoby (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 1 października 1998 r., I ACz 972/98).

W przedmiotowej sprawie, jak wynika z analizy treści kwestionowanego tekstu, uczestnik postępowania M. R. (1) wyraził jedynie wnioski i oceny obrazujące jego rzeczywiste emocje dotyczące spornych pomiędzy zainteresowanymi okoliczności właściwego zabezpieczenia majątku stanowiącego wartość historyczną. Nie można przy tym abstrahować od tego, iż autor tekstu uważa się za potomka ostatnich właścicieli majątku, który jego zdaniem niszczy na skutek zaniedbań obecnych władz gminy. W tym miejscu podkreślić należy, iż prawo do ochrony dóbr osobistych kandydatów w wyborach doznaje znacznych ograniczeń ze względu na publiczny charakter ich działalności i prawo obywateli w państwie demokratycznym do informacji o poglądach i działaniach takich osób. Odnosi się do wszystkich osób, grup i partii politycznych biorących udział w życiu publicznym oraz do ich wzajemnych relacji i poglądów. Osoby takie muszą liczyć się z tym, że są przedmiotem zainteresowania obywateli, środków masowego przekazu itp. Tym samym osoba podejmująca działalność publiczną, w tym kandydat w wyborach, powinna być świadoma, że jej życie, czyny oraz poglądy, wszelkie działania będą poddawane ocenie i weryfikacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 maja 2007 r., sygn. akt I CSK 47/07).

Oznacza to w konsekwencji, że uczestnik postępowania M. R. (1) miał prawo ocenić dotychczasową działalność wnioskodawczyni jako W. Gminy S. i przyznać jej „czerwoną kartkę”. Zważywszy na osobisty i emocjonalny charakter sporządzonego przez niego tekstu nie sposób ocenić go w kategoriach prawdy i fałszu. Zawiera on bowiem jedynie określenia ocenne, które nie mogą stanowić podstawy stosowania omawianego trybu ochrony prawnej. Autor publikacji opisał wyłącznie oraz ocenił działania wnioskodawczyni związane z ochroną zabytkowego mienia, przez co poddał je osądowi społecznemu. Tego rodzaju działanie nie jest zakazane przez przepisy Kodeksu wyborczego. Przeszkodą dla krytyki nie może być okres przedwyborczy zwłaszcza w sytuacji, gdy publikacja nie

nakłania do popierania innych kandydatów na stanowisko, do którego aspiruje wnioskodawczyni. Jeżeli natomiast wnioskodawczyni uważa, że opisana w tekście krytyka jest nieuprawniona to może poszukiwać ochrony i żądać usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych na zasadach ogólnych. Przepis art. 113 Kodeksu wyborczego stanowi bowiem, że wykonanie uprawnień wynikających z kodeksu nie ogranicza możliwości dochodzenia przez osoby pokrzywdzone lub poszkodowane uprawnień na podstawie przepisów innych ustaw, wobec osób, których działanie lub zaniechania w toku kampanii wyborczej naruszyły cudze dobra osobiste lub majątkowe.

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, że skoro wskazany przepis Kodeksu wyborczego ustanawia ochronę prawną wyłącznie przed nieprawdziwymi informacjami zawartymi w materiałach wyborczych, które dotyczą jedynie nieprawdziwych okoliczności oznacza to, że wniosek w części dotyczącej uczestnika M. R. (1), który nie odnosi się do faktów, a jedynie do ocen należało uznać za bezzasadny.

Jeśli chodzi zaś o zarzuty sformułowane przez wnioskodawczynię wobec redaktora naczelnego tygodnika „(...)” S. R. to wskazać należy, iż zamieścił on jedynie w swojej gazecie tekst autorstwa M. R. (2) i uczynił to w ramach publikowanej serii artykułów poświęconych tematyce ochrony zabytków. Publiczne środki masowego przekazu są zaś uprawnione w granicach przewidzianych prawem do zamieszczania wypowiedzi urzeczywistniających konstytucyjną zasadę wolności słowa i prasy. W takiej sytuacji ochrona przewidziana w art. 111 par. 1 ustawy Kodeks wyborczy nie przysługuje.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji postanowienia.

Z uwagi na treść art. 6 Kodeksu wyborczego Sąd nie uwzględnił wniosku o zasądzenie kosztów procesu.